

Ks. Marek CHMIELEWSKI*

MARYJA – „NIEWIASTA EUCHARYSTII” Elementy mariologii eucharystycznej

W eucharystycznej wierze Kościoła, o której pisał Benedykt XVI w szóstym numerze adhortacji *Sacramentum caritatis* (z 22 II 2007), postać Maryi odgrywa ważną rolę, mimo iż nie dość jednoznacznie została ona wyeksponowana w tym dokumencie. Związek Matki Bożej z tajemnicą Eucharystii, zwłaszcza w aspekcie dogmatycznym i duchowościowym, był i jest przedmiotem licznych wypowiedzi magisterialnych Kościoła oraz studiów teologicznych¹. Sobór Watykański II stwierdził bowiem, że „jedyne pośrednictwo Odkupiciela nie wyklucza, lecz wzbudza u stworzeń rozmaite współdziałania, pochodzące z uczestnictwa w jednym źródle” (LG 62). W pewnym sensie syntezą tej swoistej mariologii eucharystycznej jest ostatni rozdział encykliki św. Jana Pawła II *Ecclesia de Eucharistia* (z 17 IV 2003) pod znamienym tytułem: „Niewiasta Eucharystii”. To poetycko brzmiące określenie, biblijnie i teologicznie uzasadnione przez papieża, jest inspirujące zarówno dla mariologii, duchowości, jak i duszpasterstwa.

* Ks. prof. zw. dr hab. Marek CHMIELEWSKI – prezbiter diecezji radomskiej, wyświęcony w 1983 r.; kanonik gremialny Kapituły Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennej; od 1988 r. pracownik naukowy KUL, od roku 2013 wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu i profesor wizytujący na Fakultecie Teologicznym Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie (Litwa); w latach 2005-2016 prodziekan do spraw studenckich Wydziału Teologii KUL i członek Senatu KUL; założyciel (2009-2017) Polskiego Stowarzyszenia Teologów Duchowości; członek zwyczajny Międzynarodowej Akademii Miłosierdzia Bożego w Krakowie; członek-korespondent Papieskiej Międzynarodowej Akademii Maryjnej (PAMI) w Rzymie; przewodniczący Polskiego Towarzystwa Mariologicznego w latach 2017-2020; członek Towarzystwa Naukowego KUL i Lubelskiego Towarzystwa Naukowego; doktor *honoris causa* Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie; zainicjował i zredagował *Leksykon duchowości katolickiej* (Wydawnictwo M, Lublin-Kraków 2002); autor ponad 320 artykułów naukowych i 30 książek z teologii duchowości; od 2003 r. w każdy czwartek prowadzi cykl audycji „Duc in altum!” w Radio Maryja i TV Trwam (około 900 odcinków). Na tej podstawie powstała książka pt. *Wielka księga duchowości katolickiej* (Wydawnictwo AA, Kraków 2015); ORCID-0000-0001-7566-5071.

¹ Zob. np. „Salvatoris Mater. Kwartalnik mariologiczny” 7(2005), nr 1 – w całości poświęcony zagadnieniu „Eucharystia i Maryja”.

Na długo przed wydaniem wspomnianej encykliki papież z Polski często zwracał uwagę na ścisły związek Maryi z tajemnicą Eucharystii. Na przykład w jednej z katechez maryjnych (z 30 VII 1997), mówiąc o wyjątkowej roli Maryi, jaką odgrywa Ona w dziejach zbawienia i w Kościele, powiedział, że „po Pięćdziesiątnicy Maryja nadal żyje w tej braterskiej wspólnotcie, słucha nauczania Apostołów, uczestniczy w modlitwie i w «łamaniu chleba», czyli w sprawowaniu Eucharystii (por. Dz 2, 42). Ta, która żyła w ścisłym zjednoczeniu z Jezusem w nazaretańskim domu, teraz żyje w Kościele w głębokiej komunii ze swoim Synem, obecnym w Eucharystii”².

Ta myśl papieża pojawiła się już 10 lat wcześniej w jego encyklice *Redemptoris Mater* (z 25 III 1987), w której napisał, że „pochwały wznoszące się ku Maryi w każdym sprawowaniu liturgii eucharystycznej kształtowały wiarę, pobożność i modlitwę wiernych. W ciągu wieków przeniknęły całą ich postawę duchową, ożywiając głębokie nabożeństwo dla Najświętszej Matki Boga” (nr 32).

W innym miejscu tego dokumentu jeszcze raz podkreślił, iż „słusznie pobożność ludu chrześcijańskiego zawsze dostrzegała głęboką więź pomiędzy nabożeństwem do Matki Bożej i kultem Eucharystii: jest to godne podkreślenia tak w liturgii zachodniej, jak wschodniej, w tradycji rodzin zakonnych, w duchowości współczesnych ruchów, także młodzieżowych, w duszpasterstwie sanktuariów maryjnych. Maryja prowadzi wiernych do Eucharystii” (nr 44).

Papieską myśl podjęła i rozwinęła wydana przez Kongregację do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów instrukcja pt. *Rok Eucharystii. Wskazania i propozycje* (z 15 VIII 2004 r.). Czytamy tam, że spotkanie „Boga z nami i dla nas”, jaką jest Eucharystia, zakłada obecność Dziewicy Maryi. Aby więc „głęboko przeżywać celebrację eucharystyczną i czynić to w taki sposób, żeby pozostawiała ona ślad w naszym życiu, nie ma lepszej drogi, jak «uczyć się» od Maryi, «Niewiasty Eucharystii»” (nr 5). Ta idea pojawia się już we wstępie do tego dokumentu, gdzie czytamy, że „w szkole «Niewiasty Eucharystii» zaproszeni jesteśmy do «podziwu» wobec Misterium Ciała i Krwi Chrystusa i do troski o ożywienie gorliwości w całym Kościele”.

1. Mariologia eucharystyczna

Wszystko, co Kościół i współczesna teologia uczy o związku Maryi z tajemnicą Ciała i Krwi Pańskiej, upoważnia do mówienia o swoście rozumianej mariologii eucharystycznej, czy też maryjnej duchowości eucharystycznej³. Można ją syntetycznie przedstawić w kilku zasadniczych aspektach, ściśle ze sobą powiązanych: inkarnacyjnym, pasyjno-redempcyjnym, eklezjalnym, eschatologicznym

² *Katechezy Ojca świętego Jana Pawła II. Maryja*, Kraków-Ząbki 1999, s. 157.

³ Zob. P. Piasecki, *Maryjna duchowość eucharystyczna*, „Salvatoris Mater” 12(2010), nr 1-2, s. 92-104.

i liturgicznym. Prezentacji tych zagadnień dokonamy, przede wszystkim czerpiąc obficie z nauczania ostatnich papieży: św. Jana Pawła II i Benedykta XVI.

A. Aspekt inkarnacyjny

Mówiąc o inkarnacyjnym aspekcie mariologii eucharystycznej, w klimacie którego pozostajemy szczególnie w okresie bożonarodzeniowym, można postawić tezę, że skoro – jak przypomniiał Sobór Watykański II – liturgia, a szczególnie Eucharystia, jest źródłem i szczytem całego życia Kościoła (por. SC 10. 14), zaś Maryja jako Matka Boża i Matka Kościoła jest tą, którą za św. Janem Pawłem II nazywamy „Niewiastą Eucharystii”, to – mówiąc słowami Benedykta XVI – „w Najświętszej Maryi widzimy doskonałą realizację tego sposobu sakramentalnego działania, przez które Bóg dociera do ludzkiego stworzenia i angażuje je w swoją zbawczą inicjatywę” (SCr 33).

Pierwszym aktem owego „sakramentalnego” działania było zwiastowanie i wcielenie, dzięki któremu Maryja jako pierwsza z ludzi stała się uczestnikiem misterium zbawienia. Zanim na mocy ustanowienia Eucharystii zaczęła się spełniać obietnica Chrystusa wyrażona w słowach: „Jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20), to najpierw w Maryi Słowo Ciałem się stało (por. J 1, 14).

Pomiędzy wcieleniem a eucharystycznym uosobieniem Odwiecznego Słowa zachodzi więc daleko idąca analogia. Dał temu wyraz między innymi ks. Włodzimierz Sedlak († 1993), kapłan diecezji radomskiej, profesor filozofii przyrody na KUL, który w jednej ze swoich książek napisał, że „Eucharystia to już drugie zbliżenie Syna Bożego do materii. Pierwsze było podczas inkarnacji w naturę człowieczego ciała”⁴. Skoro więc Maryja stale obecna jest w tajemnicy Chrystusa i Kościoła – jak czytamy w tytule VIII rozdziału soborowej konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (z 21 XI 1964) – to jako aktywna współpracownica planów Bożej Opatrzności przy pierwszym wcieleniu, wciąż Nią pozostaje w macierzyński sposób przy każdej sprawowanej Eucharystii, będącej jakby drugim „wcieleniem”⁵.

W tej perspektywie należałoby odczytywać słowa św. Ludwika Marii Grignion de Montforta († 1716), wybitnego kaznodziei ludowego w Bretanii i Wandei, który zasłynął z żarliwego nauczania o Eucharystii i Maryi. W dziełku pt. *Tajemnica Maryi* stwierdził, że tą samą drogą, po której Bóg zszedł z wysokości nieba do niskości mieszkańców ziemi, człowiek może wejść na wyżyny nieba, a jest to droga Maryi⁶. O tym samym, choć innymi słowami, pisał św. Jan Paweł II w liście

⁴ W. Sedlak, *Technologia Ewangelii*, Poznań 1989, s. 198.

⁵ Ojcowie Kościoła, np. św. Ireneusz z Lyonu, Eucharystię nazywają *Incarntio continua*. – Zob. B. Ferdek, *Boże macierzyństwo Maryi a Eucharystia*, „Salvatoris Mater” 7(2005), nr 1, s. 34-44.

⁶ *Tajemnica Maryi*, Poznań 1982, s. 23.

apostolskim *Mane nobiscum Domine*, wydanym z okazji Roku Eucharystii (z 7 X 2004 r.): „[...] w Sakramencie Eucharystii Zbawiciel, który dwadzieścia wieków temu przyjął ciało w łonie Maryi, nadal ofiarowuje się ludzkości jako źródło Boskiego życia” (nr 7). W innym miejscu tego dokumentu czytamy: „Chleb eucharystyczny, który przyjmujemy, jest niepokalanym ciałem Jej Syna: «*Ave verum corpus natum de Maria Virgine*»” (nr 31)

Znamienne jest to, że od starożytności liturgia tym samym wyrażeniem *Corpus Christi* określa zarówno Ciało eucharystyczne, Ciało mistyczne – Kościół święty, jak i Ciało fizyczne zrodzone z Maryi Dziewicy (por. SCr 15). Dlatego też – stwierdza Benedykt XVI – „za każdym razem, kiedy w liturgii eucharystycznej przystępujemy do sprawowania ofiary Ciała i Krwi Chrystusa, kierujemy się również do Tej, która w pełni łącząc się z ofiarą Chrystusa, przyjęła ją dla całego Kościoła” (SCr 33). Ona bowiem „inauguruje uczestnictwo Kościoła w ofierze Odkupiciela”, gdyż jako Niepokalana „bezw warunkowo przyjmuje dar Boży i w ten sposób jest włączona w dzieło zbawienia. Maryja z Nazaretu, ikona rodzącego się Kościoła, jest wzorem wskazującym, jak każdy z nas powinien przyjmować dar, jaki Jezus czyni z siebie samego w Eucharystii” (SC 33).

Trzeba jeszcze nadmienić, że Maryja w tajemnicy Wcielenia w jakiś sposób antycypowała wiarę eucharystyczną Kościoła (por. EdE 55). Mając na względzie to, że w istocie Eucharystia jest dziękczynieniem i uwielbieniem Boga w uobecnianych na ołtarzu Jego tajemnicach zbawienia, można za świętym papieżem powtórzyć: „Jeśli *Magnificat* wyraża duchowość Maryi, to nic bardziej niż ta duchowość nie pomoże nam przeżywać tajemnicy eucharystycznej. Eucharystia została nam dana, ażeby całe nasze życie, podobnie jak życie Maryi, było jednym *magnificat!*” (EdE 58).

B. Aspekt pasyjno-redempcyjny

Eucharystia, jak wiadomo, jest uobecnieniem męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Jest więc Ofiarą (por. KKK 1330). W tym aktualizującym się w każdej sprawowanej Eucharystii samodarowaniu Jezusa – Syna Bożego Ojcu, a szczególnie w kulminacyjnym momencie Jego Paschy, była obecna Maryja. Zaświadczają o tym Ewangelisci i cała Tradycja Kościoła.

Temat współcierpienia Maryi (*compassio*)⁷ podczas składania arcykapłańskiej ofiary Jej Syna zajmuje sporo miejsca również w cytowanej encyklice św. Jana Pawła II *Redemptoris Mater*. Papież stwierdza tam między innymi, że przez swą heroiczną wiarę, zestawioną z wiarą Abrahama, „Maryja jest doskonale zjednoczona z Chrystusem w Jego wyniszczeniu. [...] U stóp Krzyża, Maryja uczestniczy przez wiarę we wstrząsającej tajemnicy tego wyniszczenia. Jest to chyba najgłęb-

⁷ Zob. obszerne studium na ten temat: A. Rybicki, „*Compassio Mariae*” w chrześcijańskim życiu duchowym. Studium na przykładzie polskiej średniowiecznej literatury i sztuki religijnej, Lublin 2009.

sza w dziejach człowieka *kenoza* wiary. Przez wiarę Matka uczestniczy w śmierci Syna – a jest to śmierć odkupieńcza” (nr 18)⁸.

W poruszonym przez św. Jana Pawła II temacie udziału Maryi w zbawczej męce Chrystusa można upatrywać w pewnym sensie aluzji do zgłaszanych dość mocno za czasu jego pontyfikatu żądań różnych środowisk, zwłaszcza amerykańskich, aby Kościół ogłosił „piąty” dogmat maryjny. Jego przedmiotem miałyby być prawda o Maryi „Współodkupicielce świata”⁹. Rozwiewając zasadność tego rodzaju roszczeń święty papież wielokrotnie podkreślał, że to uczestnictwo Maryi w odkupieńczej ofierze Jej Syna ma charakter uczestniczący i zarazem macierzyński, co nie tylko nie osłabia reguły wiary o Chrystusie Jedynym Odkupicielu człowieka i świata, ale wręcz ją wzmacnia¹⁰.

A zatem Maryja, zawsze obecna w tajemnicy Eucharystii choćby przez to, że w Modlitwie eucharystycznej wymienia się Jej imię, nie występuje jako „Współodkupicielka” i nie przesłania sobą misterium odkupienia, lecz po macierzyńsku do niego prowadzi i przybliża. Można powiedzieć, że w jakimś sensie swoją milczącą obecnością pod krzyżem, czyli w kulminacyjnym momencie ofiary swego Syna, jeszcze bardziej wyostreza szczególną skuteczność zbawczą tej Ofiary. Kościół bowiem jako wspólnota wierzących wraz z Nią i za Jej przykładem rozważa sprawowane misteria odkupienia i zachowuje je w swoim sercu oraz pamięci (por. Łk 2, 19. 51).

C. Aspekt eklezjalny

W adhortacji *Sacramentum caritatis* Benedykt XVI pisze o Maryi, że w Niej „znajdujemy najdoskonalszą realizację istoty Kościoła. Kościół widzi w Maryi, «Niewieście Eucharystii» [...] najbardziej wierną ikonę samego Kościoła i kontempluje Ją jako niezastąpiony wzór życia eucharystycznego” (nr 96).

Dopełniając i pogłębiając tę myśl odnośnie do obecności Maryi w misterium Eucharystii, należałoby przytoczyć w całości ostatni rozdział encykliki św. Jana Pawła II pt. *Ecclesia de Eucharistia*. Jednak ze względu na szkicowy charakter podjętej tu refleksji ograniczymy się do przywołania jego niewielkiego fragmentu. W numerze 53. encykliki czytamy, że „jeśli chcemy ponownie odkryć ścisłą więź, jaka istnieje między Kościołem i Eucharystią, w całym jej bogactwie, to nie możemy zapomnieć o Maryi, Matce i Wzorze Kościoła. [...] Maryja bowiem może nas prowadzić ku temu Najświętszemu Sakramentowi, ponieważ jest z nim głęboko związana. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że Ewangelia milczy na ten

⁸ Zob. R. E. Rogowski, *Kenoza Maryi*, „Salvatoris Mater” 2(2000), nr 1, s. 237-255.

⁹ Zob. W. Siwak, *Problem „współodkupicielstwa” Maryi w nauczaniu Jana Pawła II*, „Salvatoris Mater” 5(2003), nr 3, s. 141-165; tenże, *Ku pośrednictwu w Chrystusie. O soborowym przełomie w mariologii*, „Salvatoris Mater” 16(2014), nr 1-4, s. 37-53.

¹⁰ Zob. R. Kuczer, *Macierzyńskie pośrednictwo Maryi w nauczaniu Jana Pawła II*, „Salvatoris Mater” 7(2005), nr 1, s. 328-375.

temat. W opisie ustanowienia Eucharystii w wieczór Wielkiego Czwartku nie mówi się o Maryi. Wiadomo jednak, że była Ona obecna wśród Apostołów, którzy «trwali jednomyślnie na modlitwie» (Dz 1, 14), «w pierwszej wspólnocie zgromadzonej po Wniebowstąpieniu w oczekiwaniu Pięćdziesiątnicy». Tej obecności nie mogło oczywiście brakować podczas sprawowania Eucharystii wśród wiernych pierwszego pokolenia chrześcijan, z gorliwością trwających «w łamaniu chleba» (Dz 2, 42)¹¹.

Nie ma, jak zaznacza papież, jednoznacznych przesłanek biblijnych potwierdzających obecność Matki Bożej, gdy pierwsi chrześcijanie celebrowali „łamanie Chleba”, a tym bardziej w Wieczerniku podczas Ostatniej Wieczerzy, kiedy został ustanowiony sakrament Eucharystii. Nie można jednak wykluczyć – co sugeruje św. Jan Paweł II – że jako Rodzicielka Syna Bożego i Matka Jego Mistycznego Ciała, brała udział w celebrowaniu Eucharystii przez pierwsze wspólnoty chrześcijańskie. Jej obecność podczas takich celebracji musiała mieć znaczenie wyjątkowe. Czytelnym bowiem stało się to, że poczęte w Niej i z Niej narodzone Słowo Wcielone uobecniało się w Chlebie i Winie. Gromadzący się na „łamanie Chleba” Kościół – Mistyczne Ciało Chrystusa, skupiając się wokół Matki Chrystusa, lepiej i pełniej to rozumiał oraz przeżywał.

Ponadto w cytowanym dokumencie św. Jan Paweł II pokazuje związek Maryi z Eucharystią wychodząc od Jej wewnętrznej postawy. Zaznacza przy tym, że „Maryja jest «Niewiastą Eucharystii» w całym swoim życiu”. Toteż „Kościół, patrząc na Maryję jako na swój wzór, jest wezwany do Jej naśladowania także w odniesieniu do Najświętszej Tajemnicy” (EdE 53).

Realna więc obecność Matki Kościoła podczas sprawowania Eucharystii przez pierwszych chrześcijan i Jej anamnetyczna obecność podczas każdej Mszy świętej, w której wymieniane jest Jej imię, jak również podkreślona przez świętego papieża Jej postawa adoracji i uwielbienia, stanowią wzór do naśladowania ze strony wszystkich wierzących. Od Niej wierni uczą się postaw eucharystycznych. Słusznie więc zauważa Benedykt XVI, że Najświętsza Maryja towarzyszy nam „w tej drodze ku Panu, który przychodzi. W Niej znajdujemy najdoskonalszą realizację istoty Kościoła” (SCr 96).

Święty Jan Paweł II w wielkoczwartkowym Liście do kapłanów z 1979 r. – przywołując ostatni rozdział soborowej konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium* – pisał o tym, że Kościół „wpatruje się w Maryję – Matkę Chrystusa, ponieważ sam siebie również matką nazywa i matką być pragnie, rodząc dla Boga ludzi do nowego życia” (nr 11). A czyni to głównie poprzez celebrowanie Eucharystii i kult Najświętszego Sakramentu.

¹¹ Zob. P. Liszka, *Maryja a Eucharystia w kontekście misterium Kościoła*, „Salvatoris Mater” 7(2005), nr 1, s. 61-77.

D. Aspekt eschatologiczny

Dogmat o wzięciu Najświętszej Maryi Panny z duszą i ciałem do nieba, uroczystie ogłoszony 1 XI 1950 r. przez Piusa XII bullą *Munificentissimus Deus*, spina i dopełnia pozostałe główne maryjne prawdy dogmatyczne: o Bożym macierzyństwie, niepokalanym poczęciu i trwałym dziewictwie Maryi. Dobrze to oddaje mszalna prefacja na uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Matki Bożej, w której celebrans proklamuje, iż „dzisiaj została wzięta do nieba Bogurodzica Dziewica. Ona pierwsza osiągnęła zbawienie i stała się wizerunkiem Kościoła w chwale, a dla pielgrzymującego ludu źródłem pociechy i znakiem nadziei. Nie chciałeś bowiem, aby skażenia w grobie doznała Dziewica, która wydała na świat Twojego Syna, Dawcę wszelkiego życia”. Maryja, przewidziana w planach Bożej Opatrzności na Matkę Syna Bożego, stała się niepokalanie poczętą, a więc całkowicie zachowaną od grzechu pierworodnego. Pozostała również dziewicą przed i po narodzeniu swego Syna. Jej wzięcie do nieba z duszą i ciałem jest zatem konsekwencją udzielonych Jej przywilejów, a zarazem ich dopełnieniem. Maryja wniebowzięta jest eschatologicznym znakiem dla Kościoła, uczestniczy już bowiem w tej pełni życia w zjednoczeniu z Bogiem, jakiego Kościół ma przedsmak w Eucharystii¹².

Wzmiankuje o tym między innymi św. Jan Paweł II w encyklice *Ecclesia de Eucharistia*, pisząc, że „ukierunkowanie eschatologiczne Eucharystii wyraża i wzmacnia komunie z Kościołem zbawionych w niebie. Nie przypadkiem anafory liturgii wschodniej i łacińskie modlitwy eucharystyczne przypominają z czcią Maryję, zawsze Dziewicę, Matkę naszego Pana i Boga Jezusa Chrystusa, Aniołów, świętych Apostołów, Męczenników i wszystkich Świętych. Ten wymiar Eucharystii zasługuje na podkreślenie: gdy sprawujemy ofiarę Baranka, uczestniczymy w liturgii niebiańskiej i jednoczymy się z niezliczonym tłumem [...]. Zaiste, Eucharystia jest bramą nieba, która otwiera się na ziemi. Jest promieniem chwały niebieskiego Jeruzalem, który przenika cienie naszej historii i rzuca światło na drogi naszego życia” (nr 19).

Uwzględnienie Maryi w eschatologicznej perspektywie Eucharystii, pozwala jeszcze pełniej rozumieć ją i przeżywać, jako „Chleb niebiański” i „zapowiedź dóbr przyszłych”.

E. Aspekt liturgiczny

Uwzględnienie obecności Maryi w tajemnicy Eucharystii skłania do traktowania celebracji Mszy świętej jako antycypacji liturgii niebieskiej, co z kolei implikuje postawienie wysokich wymagań odnośnie do sposobu sprawowania świętych obrzędów. Według tego, co znajdujemy m.in. w *Ogólnym wprowadzeniu do Mszału*

¹² Zob. J. Królikowski, *Wniebowzięcie Bogarodzicy Maryi a chrześcijańska perspektywa eschatologiczna*, „*Salvatoris Mater*” 2(200), nr 4, s. 107-123.

Rzymskiego oraz w instrukcji *Redemptionis Sacramentum* Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów o zachowaniu i unikaniu pewnych rzeczy dotyczących Najświętszej Eucharystii (z 25 III 2004), w sprawowaniu świętych obrzędów należy dołożyć wszelkiej staranności, aby nadać jej piękną formę. Ten ostatni dokument stwierdza między innymi, że „wszyscy, czy to szafarze wyświęceni czy wierni świeccy, wypełniający swoje zadanie lub funkcję, niech czynią to wszystko i tylko to, co do nich należy, oraz podczas samej celebracji liturgicznej, jak i podczas jej przygotowywania niech dbają, aby liturgia Kościoła była sprawowana godnie i pięknie” (nr 44).

Tę myśl podejmuje także Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji *Sacramentum caritatis*, gdzie czytamy, że uczestniczący we Mszy świętej wierni, polecając Maryi, Matce Kościoła swoją egzystencję i swoją pracę, „starają się mieć te same uczucia co Maryja, pomagają całej wspólnotcie, by żyła jako ofiara żywa, miła Ojcu. Ona jest *tota pulchra*, cała piękna, ponieważ w Niej świeci blask chwały Bożej. Piękno liturgii niebieskiej, które powinno się objawić także w naszych zgromadzeniach, znajduje w Niej wierne odbicie. Od Niej winniśmy się uczyć, jak stać się ludźmi Eucharystii i Kościoła, byśmy mogli, według słów św. Pawła, stać się «nieskalani» przed obliczem Pana, tak jak On tego pragnął od początku (por. Kol 1, 21; Ef 1, 4)” (nr 96).

Z kolei św. Jan Paweł II w encyklice eucharystycznej, medytując nad słowami aklamacji *Mysterium fidei!*, pisze, że „jeśli Eucharystia jest tajemnicą wiary, która przewyższa nasz intelekt, a przez to zmusza nas do jak najpełniejszej uległości Słowu Bożemu, to nikt tak jak Maryja nie może być wsparciem i przewodnikiem w takiej postawie. Nasze powtarzanie dzieła Chrystusa z Ostatniej Wieczerzy, które jest wypełnianiem Jego nakazu: «To czyńcie na moją pamiątkę!», staje się jednocześnie przyjęciem zaproszenia Maryi do okazywania Mu posłuszeństwa bez wahania: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie» (J 2, 5). Z matczyną troską, poświęconą podczas wesela w Kanie, Maryja wydaje się nam mówić: «Nie wahać się, zaufajcie słowu mojego Syna. On, który mógł przemienić wodę w wino, ma moc uczynić z chleba i wina swoje Ciało i swoją Krew, ofiarując wierzącym w tej tajemnicy żywą pamiątkę swej Paschy, aby w ten sposób uczynić z siebie chleb życia»” (EdE 54).

Odwzorowanie postaw Maryi – „Niewiasty Eucharystii” skłania zatem do większej troski o wierność przepisom Kościoła odnośnie do sposobu celebracji i estetyki świętej liturgii.

2. Duchowość maryjna czy maryjny wymiar duchowości katolickiej

Zarysowane aspekty obecności Maryi w misterium Eucharystii wskazują razem na różne wymiary duchowości eucharystycznej (por. MND 10), która ściśle

wiąże się z duchowością maryjną. To rozróżnienie pomiędzy duchowością eucharystyczną a duchowością maryjną ma raczej znaczenie metodologiczne. Mamy bowiem jedną co do istoty duchowość katolicką.

Rozumiemy przez nią życie duchowe, które – za św. Janem Pawłem II – można określić jako życie lub styl życia na wzór Jezusa Chrystusa i w ścisłym zjednoczeniu z Nim dzięki Duchowi Świętemu oraz pod Jego wpływem (por. VC 93; PDV 19)¹³. Inaczej mówiąc, życie duchowe to właściwa dla każdego członka Kościoła droga i sposób dążenia do świętości, określonej przez tegoż papieża jako „wysoka miara zwyczajnego życia chrześcijańskiego” (por. NMI 31). Wszelkie zatem dookreślenia duchowości katolickiej w rodzaju: duchowość eucharystyczna, pasyjna, miłosierdziowa, maryjna itd., dotyczą nie tyle jej istoty oraz zasadniczego celu, jakim jest powołanie do świętości, co przede wszystkim sposobu i środków tego dążenia. Jeżeli więc – jak w tym przypadku – mówimy o duchowości eucharystycznej czy maryjnej, to nie stanowią one jakichś odrębnych stylów życia chrześcijańskiego na kształt różnych duchowości religijnych. Chodzi natomiast o zwrócenie uwagi na inne rozłożenie akcentów dogmatycznych, przeżyciowych i praktycznych.

Obserwując jednak duchowość i pobożność prezentowaną przez ogół wierzących Polaków, jak również takie czy inne działania pastoralne, można odnieść wrażenie, że polska maryjność, nazywana także pobożnością maryjną (czasem przesadnie uznawana za wyjątkową), żyje własnym życiem i czasem jakby równoległe w stosunku do polskiej mariologii¹⁴. Ta ostatnia zaś ma nie tylko określoną fizjonomię metodologiczną, ale także uznany przez Papieską Międzynarodową Akademię Maryjną w Rzymie (*Pontificia Academia Mariana Internationalis* = PAMI) dorobek naukowy. Wystarczy wspomnieć, że istniejące od ponad 20 lat Polskie Towarzystwo Mariologiczne od początku wydaje serię pt. „Biblioteka Mariologiczna” (23 tomy), zaś Centrum Formacji Maryjnej w Licheniu, ściśle współpracujące z Polskim Towarzystwem Mariologicznym i PAMI, publikuje od roku 1999 znakomity Kwartalnik Mariologiczny „*Salvatoris Mater*” (50 tomów)¹⁵.

Oparta na Magisterium Ecclesiae i zakorzeniona w polskim kontekście historyczno-kulturowym mariologia z trudem jednak znajduje płaszczyznę porozumienia oraz współpracy z koryfeuszami polskiej maryjności, jakimi są między innymi sanktuaria maryjne, a także różnymi inicjatywami, jak chociażby pielgrzymki, przepowiadanie rekolekcyjne itd. Polska maryjność na poziomie duszpasterstwa

¹³ Zob. obszerne moje studium na ten temat pt. *Duchowość według Jana Pawła II. Studium na podstawie encyklik i adhortacji* (Biblioteka teologii duchowości, 3), Lublin 2013.

¹⁴ Zob. S. C. Napiórkowski, *Matka Pana (problemy – poszukiwania – perspektywy)*, Niepokalanów 1998, s. 155-172; tenże, „*Marialis cultus*” 30 lat później, w: *Recepcja „Marialis cultus: w Polsce*, red. J. Kumala, Licheń 2004, s. 39-53.

¹⁵ Zob. G. Bartosik, *Mariologia w służbie Narodu*, w: *Jasnogórska Matka i Naród. Z Bogurodzicą ku polskiej wolności myśli i czynu* (Biblioteka Mariologiczna, 22), red. M. Chmielewski, Częstochowa 2018, s. 139-162.

parafialnego i pobożności ludowej zdaje się być alternatywą dla innych stylów dążenia do świętości w Kościele w Polsce.

Prostując te nieprawidłowości należałoby mówić nie tyle o duchowości maryjnej, co raczej o maryjnym wymiarze duchowości katolickiej. Wzorcza i pośrednicząca misja Maryi *de facto* przenika wszystkie obszary życia chrześcijańskiego do tego stopnia, że ich pomniejszanie, a tym bardziej pomijanie, poważnie zubożyłoby nie tylko doktrynę katolicką, ale i życie Kościoła, spychając je wprost na peryferia protestantyzującego pentekostalizmu, który coraz bardziej przenika współczesne ruchy i wspólnoty w Polsce, skupiające głównie ludzi młodych¹⁶.

Nie wchodząc w różne subtelności metodologiczne, warto odnośnie do maryjnego wymiaru duchowości katolickiej przywołać dwie interesujące wypowiedzi św. Jana Pawła II.

Na Papieskim Wydziale Teologicznym „Marianum” w Rzymie w dniu 10 XII 1988 r., papież powiedział, że „na polu duchowości, która budzi dzisiaj szerokie zainteresowanie, mariologowie powinni ukazać konieczność harmonijnego włączenia «wymiaru maryjnego» w jedyną duchowość chrześcijańską, ponieważ zakorzenienia się ona w roli Chrystusa”¹⁷. Kilka lat później w jednej z pierwszych katechez środowych poświęconych Matce Bożej (15 XI 1995), Ojciec święty podkreślił, że „maryjny wymiar Kościoła jest więc niezaprzeczalnie elementem doświadczenia chrześcijańskiego ludu. Można go dostrzec w różnych przejawach życia wierzących, co świadczy o miejscu, jakie zajmuje Maryja w ich sercach. To niepowierzchowne uczucie, ale głębokie i świadome przywiązanie, zakorzenione w wierze, każe chrześcijanom wszystkich epok uciekać się do Maryi, aby głębiej zjednoczyć się z Chrystusem. [...] Wszystko to dowodzi – mówił dalej papież – że wymiar maryjny przenika całe życie Kościoła. Przepowiadanie słowa, liturgia, różne praktyki charytatywne i kultowe – wszystko to wzbogaca się i odnawia dzięki więzi z Maryją”¹⁸.

Kwestię tę podjęli mariologowie i teologowie duchowości skupieni wokół PAMI. W dokumencie pt. *Matka Pana. Pamięć – obecność – nadzieja. Niektóre aktualne zagadnienia dotyczące postaci i misji Najświętszej Dziewicy Maryi* (Watykan 2000)¹⁹, który stanowi syntezę współczesnej mariologii, znajdujemy stwierdzenie, że „oba wyrażenia są prawidłowe: pierwsze, «duchowość maryjna», używana wielokrotnie przez Jana Pawła II, jest prostsza i bezpośrednio wskazuje na specyficzny aspekt maryjny, który ma być uwypuklony; drugie wyrażenie, «maryjny wymiar duchowości», jest bardziej złożone, podkreśla jedność duchowości chrześcijań-

¹⁶ Zob. A. Kobyliński, *Etyczne aspekty współczesnej pentekostalizacji chrześcijaństwa*, „Studia Philosophiae Christianae” 50(2014), z. 3, s. 91-129; M. Górnicki, *Pentekostalizacja i problem heterodoksyjnych nurtów protestanckich*, „Duchowość w Polsce” 19-20 (2017-2018), s. 251-265.

¹⁷ Jan Paweł II, *Aktualność i zadania mariologii*, „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 3, s. 140.

¹⁸ *Katechezy Ojca świętego Jana Pawła II. Maryja*, s. 18. 20.

¹⁹ Integralny tekst dokumentu w: „Salvatoris Mater” 5(2003) nr 3, s. 311-398.

skiej, podatne jest jednak na dalsze uszczegółowienia oparte na doświadczeniu historycznym oraz ukazuje, że duchowość chrześcijańska, która bierze początek od Chrystusa i do Niego stale się odnosi, ma w sobie wymiar maryjny, który nie jest jednak czysto opcjonalny²⁰.

Mając na względzie wieloaspektowość związku postaci Najświętszej Dziewicy z Eucharystią, należy stwierdzić, że podjęcie tematu Eucharystii w ogólnopolskim programie duszpasterskim w latach 2019-2022²¹ stwarza optymalną płaszczyznę nasycenia polskiej pobożności maryjnej – nierzadko dość powierzchownej pod względem doktrynalnym, a niekiedy wręcz zapóźnionej (dziewiętnastowiecznej lub przedsoborowej) – rzetelną katolicką mariologią opartą o Objawienie Boże i wierną naukę Kościoła. Jest to zarazem sposobność do tego, aby w szerszym zakresie uwzględniać maryjność we wszystkich obszarach życia duchowego Kościoła w Polsce, szczególnie wyczulonego na obecność Matki Bożej w historii zbawienia i naszej historii narodowej.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom wielu duszpasterzy, Polskie Towarzystwo Mariologiczne na zaproszenie Komisji Duszpasterstwa Ogólnego Konferencji Episkopatu Polski od kilku lat w zestawie pomocy do realizacji programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce zamieszcza tzw. zeszyt maryjny. Jego celem jest ubogacenie polskiej maryjności posoborową mariologią. Opracowaniu zeszytu maryjnego przyświeca troska o formowanie właściwych postaw mariotypicznych, które – jak w przypadku wszelkich postaw – można opisać przez wskazanie na trzy zasadnicze jej wymiary: poznawczy (doktrynalny), aksjologiczno-przeżyciowy i praktyczno-działaniowy. Innymi słowy, autorzy zeszytu maryjnego starają się nie tylko o przekaz doktrynalny, a więc treści mariologiczne, ale także wskazują w praktyce ich niezbywalność dla zdrowej chrześcijańskiej pobożności. Nie można bowiem w sposób dojrzały przeżywać swojej wiary katolickiej, nie oddając właściwej czci Matce Bożej. Tak samo nie można pogłębić kultu eucharystycznego bez uwzględnienia w nim wymiaru maryjnego. Wzmiankuje o tym św. Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater*, pisząc: „Słusznie pobożność ludu chrześcijańskiego zawsze dostrzegała głęboką więź pomiędzy nabożeństwem do Matki Bożej i kultem Eucharystii: jest to godne podkreślenia tak w liturgii zachodniej, jak wschodniej, w tradycji rodzin zakonnych, w duchowości współczesnych ruchów, także młodzieżowych, w duszpasterstwie sanktuariów maryjnych. Maryja prowadzi wiernych do Eucharystii” (nr 44).

²⁰ Zob. przypis nr 181 do numeru 53 tegoż dokumentu.

²¹ Zob. R. Chromy, *Eucharystia daje życie. Tematyka, założenia i cele programu duszpasterskiego dla Kościoła w Polsce na lata 2019-2022*, w: *Wielka Tajemnica wiary. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2019/2020*, red. J. Bartoszek, R. Chromy, K. Piechaczek, [Katowice 2019], s. 11-20.

MARY – „WOMAN OF THE EUCHARIST”
Elements of Eucharistic mariology

In the Eucharistic faith of the Catholic Church Mary plays a very important role. She is a splendid example of adequate attitudes toward the Eucharistic mystery. So that John Paul II in his encyclical *Ecclesia de Eucharistia* called Her the “Woman of the Eucharist”. We can speak about an Eucharistic mariology, which has a multidimensional shape: incarnative, passion-redemptive, ecclesial, eschatological and liturgical.

All these dimensions were explained in outline in this article on a basis of the teaching of popes John Paul II and Benedict XVI.

Keywords: Mary, Eucharist, Catholic spirituality, Marian spirituality, Marian dimension of spirituality, Eucharistic mariology.

Słowa kluczowe: Maryja, Eucharystia, duchowość katolicka, duchowość maryjna, maryjny wymiar duchowości, maryjność eucharystyczna.